

Strona znajduje się w archiwum.

Technologizacja indyjskiego Biura Antykorupcyjnego

Indyjskie Biuro Antykorupcyjne (Anti-Corruption Bureau - ACB) postanowiło zacząć korzystać z najnowszych zdobyczy technologicznych, aby wykrywać korupcję wśród urzędników. Do arsenału wykorzystywanych urzędzeń dołączyły ostatnio kamery szpiegowskie.

„Będziemy używali kamer szpiegowskich do nagrywania zdarzeń. Często urzędnicy oraz inni zatrzymani, którzy wcześniej żądali łapówek, w konfrontacji z osobą składającą doniesienie zaprzeczają oskarżeniom. W takich sytuacjach pokazujemy materiał filmowy, który pozwala udowodnić kłamstwo”, powiedziała dyrektor ACB Santosh Mehra.

Funkcjonariusze ACB po raz pierwszy użyli ukrytych kamer w celach eksperymentalnych, podczas pułapki zastawionej na komisarza policji L.K. Shinde w Saroornagar. 20 grudnia 2009 roku został on złapany na przyjęciu 50 000 rupii, w zamian za przychylność w sprawie okrucieństw wobec przedstawicieli niższych kast. „Nasza pierwsza operacja zakończyła się sukcesem”, mówi oficer ACB.

Biuro Antykorupcyjne rozważa także możliwość wynagradzania informatorów.

Rozwiązanie takie jest stosowane przez rząd stanu Maharashtra, gdzie w zależności od rodzaju sprawy, osoba informująca o możliwości popełnienia przestępstwa *korupcyjnego* dostaje od 1 do 2 procent wartości wszystkich, wykrytych dzięki jej doniesieniu, nielegalnych *korzyści majątkowych*.

Rząd ma zamiar uchwalić w budżecie specjalną pulę pieniędzy, która będzie przeznaczana na nagrody dla informatorów. Ich zeznania będą nagrywane, a pieniądze przyznawane w przeciągu miesiąca, gdy okaże się, że doprowadziły one do zatrzymania osoby przyjmującej *łapówki*.

Już wkrótce ACB umożliwi składanie zawiadomień za pomocą telefonu komórkowego. Dotychczas dostępna była jedynie linia stacjonarna.

Źródło: timesofindia.indiatimes.com (12.01.2010)